

Sygn. akt I UK 400/17

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania W. K.
przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych — Likwidatorowi
Funduszu Alimentacyjnego
o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. nie obciąża odwołującego się W. K. obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, decyzją z 8 stycznia 2016 r. wydaną na podstawie ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 114 ze zm.), odmówił W. K. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń z tego funduszu oraz 5% opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu, w łącznej kwocie 60.742,50 zł.

W odwołaniu od tej decyzji W. K. domagał się jej zmiany i umorzenia objętych nią należności. Podniósł, że znajduje się w trudnej sytuacji rodzinnej,

dochodowej i zdrowotnej. Podał, że jest osobą bezdomną, od 2010 r. przebywa w Domu dla Bezdomnych prowadzonym przez C., utrzymuje się z zasiłku okresowego w wysokości 317 zł z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w B., jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, a ze względu na zły stan zdrowia (zwyrodnienie stawów, kręgosłupa, kolan, przebyte złamanie nadgarstka prawego, nadciśnienie tętnicze) nie jest w stanie podjąć zatrudnienia.

Sąd Okręgowy w B., wyrokiem z 28 lipca 2016 r., oddalił odwołanie. Sąd przywołał treść art. 67 oraz art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Stwierdził, że przepisy te nie wymieniają enumeratywnie okoliczności, które uzasadniają umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, co oznacza, że każdy indywidualny przypadek powinien być rozpoznany z rozważeniem wszelkich okoliczności istotnych dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy podkreślił, że art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych ma zastosowanie w wyjątkowych sytuacjach, gdy zobowiązany wobec funduszu alimentacyjnego wykaże, że uiszczenie należności (spłacenie długu) nie jest możliwe, a zapłacenie zaległych należności wobec funduszu spowodowałoby dla dłużnika i jego rodziny zbyt ciężkie skutki, takie jak niedostatek, brak możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Szczególnie uzasadnione przypadki, związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), powstałe w wyniku wypadku losowego, a w każdym razie istniejące niezależnie od zobowiązanego, w następstwie których jego sytuacja uległa takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a ponadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji. Sąd pierwszej instancji podniósł także, że rozstrzygając w przedmiocie umorzenia należności funduszu alimentacyjnego, nie można tracić z pola widzenia samej konstrukcji art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, w świetle którego zasadą jest, że każdy dłużnik alimentacyjny jest zobowiązany do zwrotu wypłaconych za niego z funduszu świadczeń. Do umorzenia należności nie jest przy tym wystarczające zaistnienie uzasadnionego przypadku, lecz musi to być „szczególnie uzasadniony przypadek”, co niewątpliwie oznacza drastyczne zaostrożenie przez ustawodawcę możliwości umarzania tych należności. Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że do przyjęcia, iż zachodzi „szczególnie uzasadniony przypadek”, pozwalający na

umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego, nie wystarcza ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych.

Z ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że odwołujący się W. K. ma 64 lata, od 2010 r. przebywa w Domu dla Bezdomnych prowadzonym przez C. utrzymuje się z zasiłku okresowego w wysokości 317 zł, który otrzymuje z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w B., jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku. Odwołujący się pracował jako mechanik samochodowy, operator koparki. Nie otrzymuje emerytury ani renty. Nie jest żonaty, ma pięcioro dorosłych dzieci. Przez rok przebywał w zakładzie karnym. Później pracował w Domu Pomocy Społecznej. Nie legitymuje się orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności ani orzeczeniem o niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego, odwołujący się nie wykazał, aby znalazł się w szczególnej sytuacji uzasadniającej umorzenie zaległości publicznoprawnych. Sąd stwierdził, że umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego jest zastrzeżone dla sytuacji szczególnie drastycznych, gdy ze względu na wiek, stan zdrowia, inne względy społeczne czy znikome źródło przychodów, nie jest realnie możliwe wywiązanie się ze zobowiązania. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie zachodzi, bo chociaż W. K. skarży się na pewne dolegliwości, na potwierdzenie których przedłożył stosowną dokumentację medyczną, to jednak schorzenia te nie są na tyle poważne, aby powodowały niezdolność do pracy bądź czyniły go osobą niepełnosprawną, a co za tym idzie świadczyłyby o niemożliwości podjęcia zatrudnienia.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że sytuacja odwołującego się jest bardzo trudna. Sam jednak fakt, że obecnie ma on niewielkie możliwości płatnicze, nie uzasadnia umorzenia należności funduszu alimentacyjnego. Zadłużenie powstało na skutek niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego, gdy był on człowiekiem zdrowym i w sile wieku. W tych okolicznościach umorzenie zadłużenia byłoby premiowaniem nagannej postawy odwołującego się. Z tych

względów Sąd Okręgowy uznał, że nie zachodzą szczególne okoliczności, o jakich mowa w art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, i odmówił umorzenia zadłużenia.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z 10 maja 2017 r., oddalił apelację W. K..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał, że w sytuacji W. K. nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek związany z sytuacją zdrowotną lub rodzinną, przemawiający za celowością umorzenia należności funduszu alimentacyjnego.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, sytuacja zdrowotna W. K. nie jest tego rodzaju, aby uzasadniała umorzenie tych należności. Nasilenie występujących u odwołującego się schorzeń, które – jak sam podał w trakcie rozprawy apelacyjnej – nie spowodowały zaliczenia go nawet do lekkiego stopnia niepełnosprawności, nie wyklucza wykonywania przez niego działalności zarobkowej, choćby w ograniczonym zakresie. Stąd, w ocenie Sądu, w odniesieniu do W. K. nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek związany z jego sytuacją zdrowotną, który przemawiałby za celowością umorzenia należności funduszu alimentacyjnego. Nie można również mówić o szczególnie uzasadnionym przypadku związanym z sytuacją rodzinną. Odwołujący się jest rozwiedziony, jego dzieci są dorosłe, zaś matka posiada własne źródło utrzymania w postaci emerytury. W. K. nie ma zatem nikogo na swoim utrzymaniu. Sama zła sytuacja materialna odwołującego się nie stanowi natomiast przesłanki do umorzenia należności funduszu alimentacyjnego na podstawie art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

W ocenie Sądu drugiej instancji, informacje uzyskane przez Sąd Okręgowy podczas przesłuchania odwołującego się w charakterze strony były wystarczające do tego, aby ocenić, czy występują przesłanki z art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Z tego względu niecelowe było jego uzupełniające przesłuchanie w charakterze strony w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji. Niezasadne były także zawarte w apelacji wnioski o dopuszczenie dowodów z opinii biegłego z zakresu ortopedii oraz biegłego z zakresu doradztwa i rynku pracy, skoro materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jednoznacznie wskazywał na brak przesłanek do umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w zakresie sytuacji zdrowotnej odwołującego się.

W. K., reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...], zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego – art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych;

2) naruszenia przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na wynik sprawy – art. 217 § 3 k.p.c., art. 381 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości oraz przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania według norm przepisanych, w tym przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżącego powołał się na istnienie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, sprowadzonego do pytania: „czy w świetle art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych przesłanką umorzenia, rozłożenia na raty lub odroczenia terminu płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu są wyłącznie sytuacja zdrowotna lub rodzinna, które ponadto są szczególne, czy też taką przesłanką mogą być inne szczególnie uzasadnione przypadki i wystarczy, że są związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną, ale ani sytuacja zdrowotna, ani rodzinna nie muszą być szczególne, lecz sam przypadek zobowiązanego”.

Pełnomocnik skarżącego zarzucił także nieważność postępowania przed Sądami pierwszej i drugiej instancji, w związku z przesłanką opisaną w art. 379 pkt 5 k.p.c. Skarżący nie był bowiem reprezentowany przed Sądem pierwszej i Sądem drugiej instancji przez profesjonalnego pełnomocnika, mimo że w toku sprawy wykazywał całkowitą nieporadność w zakresie ustalenia okoliczności istotnych dla uwzględnienia wniosku o umorzenie należności funduszu alimentacyjnego.

Pełnomocnik skarżącego podniósł również, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, z uwagi na pominięcie przez Sąd odwoławczy wniosków

dowodowych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, w szczególności w zakresie ortopedii.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o nieprzyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia jej w celu merytorycznego rozpoznania, ponieważ nie zachodzą okoliczności przedstawione przez pełnomocnika skarżącego.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Pełnomocnik skarżącego przytacza trzy powody uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Oceniając twierdzenie o występowaniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, należy mieć na uwadze, że zagadnienie prawne, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., ma mieć poważny, istotny i uniwersalny charakter. Powinno

wywoływać zasadnicze kontrowersje lub rozbieżne oceny prawne, które nie zostały dotychczas rozstrzygnięte przez Sąd Najwyższy, a jego rozstrzygnięcie jest konieczne zarówno do prawidłowego rozpoznania sprawy, jak i przyczyni się do rozwoju judykatury.

Sformułowane przez pełnomocnika zagadnienie prawne wiąże się z wykładnią art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych. Zgodnie z tym przepisem, w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, lub osoby zobowiązanej do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego był wielokrotnie analizowany problem przesłanek umorzenia należności funduszu alimentacyjnego. Przyjmuje się, że za przypadki szczególnie uzasadnione, związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego, które umożliwiają poddane kontroli sądowej umorzenie należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego, należy uznać – niezależne od zobowiązanego alimentacyjnie – sytuacje losowe lub nadzwyczajne, które sprawiają, że nie jest on w stanie na bieżąco, ani w dającej się przewidzieć perspektywie, regulować obarczających go zaległości alimentacyjnych bez uszczerbku dla jego zdrowia oraz naruszenia istotnych dóbr najbliższych członków jego rodziny. Alimentacyjnie zobowiązany, który posiada realne możliwości choćby częściowej lub rozłożonej w czasie spłaty długów alimentacyjnych, nie powinien być premiowany umorzeniem należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu biernej postawy lub bezzasadnego oczekiwania, że jego długi alimentacyjne zostaną umorzone kosztem stron lub innych uczestników systemu ubezpieczeń społecznych z uszczupleniem funduszy tego systemu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 marca 2007 r., I UK 289/06, LEX nr 936838; z 6 sierpnia 2008 r., II UK 359/07, OSNP 2010, nr 1-2, poz. 18; z 3 lutego 2010 r., I UK 270/09, LEX nr 585729; z 10 listopada 2010 r., I UK 119/10, LEX nr 686798). Jak przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 września 2012 r., I UK 211/12 (LEX nr 1675265), ocena możliwości i prawidłowości wykorzystania klauzul generalnych albo zwrotów

niedookreślonych w konkretnej sytuacji uzależniona pozostaje od tzw. swobodnego uznania sędziowskiego, uwzględniającego oczywiście wszystkie okoliczności sprawy. W pełni w tym zakresie bada sprawę przede wszystkim sąd powszechny, gdyż to on dysponuje odpowiednimi instrumentami procesowymi dotyczącymi dokonywania ustaleń faktycznych i oceny materiału dowodowego (łącznie z uznaniem pewnych twierdzeń strony – np. co do choroby – za nieudowodnione lub niewykazane).

Postawione przez pełnomocnika pytanie (mające konstruować istotne zagadnienie prawne) zostało sformułowane w sposób niejasny, utrudniający merytoryczną jego ocenę. Nie ulega jednak wątpliwości, że podnoszone przez pełnomocnika zagadnienia nie mają waloru nowości. Wykładnia art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych jest ugruntowana na poziomie orzecznictwa Sądu Najwyższego, a autor skargi kasacyjnej nie przedstawia doniosłych argumentów za koniecznością zmiany dotychczasowego stanowiska. Pełnomocnik skarżącego zmierza, zadając tak sformułowane pytanie, do rozszerzenia przyjętej wykładni, adekwatnie do stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie. Ingeruje tym samym w szczególną kompetencję Sądu *meriti*, który powinien zachować daleko idącą swobodę w stosowaniu klauzul generalnych w konkretnych stanach faktycznych. Niejasna, nawet na płaszczyźnie językowej, treść postawionego pytania nie daje podstaw do przyjęcia, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Nie istnieją również przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona. Zaskarżone orzeczenie nie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa. Inicjatywa dowodowa, zarówno sądu, jak i strony, podporządkowana jest potrzebie zastosowania konkretnej normy prawa materialnego. Dla osiągnięcia tego celu nie jest niezbędne skorzystanie ze wszystkich dostępnych środków dowodowych, jeżeli zebrany w sprawie materiał dowodowy w sposób dostatecznie pewny określa okoliczności stanu faktycznego oraz jego podległość normie prawnej. Sąd Apelacyjny uznał, że nie są zasadne zawarte w apelacji wnioski o dopuszczenie dowodów w postaci opinii biegłego z zakresu ortopedii oraz biegłego z zakresu doradztwa i rynku pracy, gdyż zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie

wskazuje na brak przesłanek do umorzenia należności zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego w zakresie przesłanki sytuacji zdrowotnej odwołującego się, który nie legitymował się przed Sądem Apelacyjnym ani orzeczeniem o niezdolności do pracy, ani orzeczeniem o niepełnosprawności. W świetle tych ustaleń, stan zdrowia skarżącego nie stanowił istotnej przeszkody w realizacji obowiązku publicznoprawnego względem funduszu alimentacyjnego. Formułując tezę o oczywistej zasadności skargi, pełnomocnik skarżącego sprowadza ją do sfery zastosowania przepisów postępowania. Nie wiąże sugerowanych wad w postępowaniu dowodowym z zastosowaniem normy prawa materialnego, chociaż to przede wszystkim od zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego zależy powodzenie skargi kasacyjnej. Jedynie przez pryzmat naruszenia prawa materialnego można oceniać istotność zarzutów procesowych.

W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi także nieważność postępowania. Należy mieć na uwadze, że odwołujący się wystąpił z wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Sąd Okręgowy w B., postanowieniem z 2 maja 2016 r., oddalił wniosek. Na postanowienie to przysługiwało zażalenie (art. 394 § 1 pkt 2 k.p.c.), z którego jednak odwołujący się nie skorzystał. Odmowa ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu co do zasady nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Inaczej jest wtedy, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 września 2017 r., V CSK 14/17, LEX nr 2455744; wyrok Sądu Najwyższego z 26 maja 2017 r., I CSK 519/16, LEX nr 2352156). Czynności procesowe podejmowane przez wnioskodawcę (treść odwołania, apelacji, wnioski dowodowe) nie dają podstaw do przyjęcia tezy o jego nieporadności. Pozbawienie możliwości obrony swych praw polega na pozbawieniu strony, wbrew jej woli, możliwości podejmowania czynności procesowych zmierzających do uzyskania ochrony prawnej. Nie dochodzi do nieważności postępowania, jeżeli strona podjęła czynności w postępowaniu sądowym, a doznawała jedynie pewnych utrudnień w obronie swoich praw, związanych z brakiem fachowego przygotowania.

Dołączone do skargi kasacyjnej orzeczenie Wojewódzkiego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności (z 13 marca 2017 r.) stwierdza jedynie, że odwołujący się został zaliczony do osób niepełnosprawnych w stopniu lekkim o charakterze okresowym (do 31 stycznia 2019 r.) ze względu na obniżenie zdolności do wykonywania zatrudnienia w porównaniu do osoby zdrowej o podobnych kwalifikacjach. W związku z tym należy przywołać pogląd orzecznictwa, zgodnie z którym nawet legitymowanie się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie odpowiada ani nie zawsze wyczerpuje pojęcie szczególnie uzasadnionego przypadku w rozumieniu art. 68 ust. 1 ustawy o świadczeniach rodzinnych, jeżeli taki stopień niepełnosprawności nie prowadził do sądownie potwierdzonej obiektywnej i definitywnej utraty perspektyw możliwości zarobkowania i spłaty zadłużenia alimentacyjnego. Samo przeciwnie subiektywne przekonanie skarżącego o braku zdolności do pracy oraz możliwości i realnych perspektyw uzyskania środków materialnych na spłatę własnego zadłużenia alimentacyjnego, nie jest wystarczające do umorzenia długu alimentacyjnego na podstawie art. 68 ust. 1 tej ustawy (wyrok Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2015 r., I UK 341/14, LEX nr 1751864).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd Najwyższy postanowił nie obciążać odwołującego się W. K. obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy nie orzekł o przyznaniu pełnomocnikowi z urzędu kosztów, ponieważ wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej nie zawierał oświadczenia, o jakim stanowi § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1715).

